Dziś w numerze: „ŻYCIE GOSPODARCZE"

Wydanie: B.

Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

Prenumerata mies. zł 90
wysyłka pod opaską zł 95

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok III | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Sekret. redakcji 19-07 (czynny cały dzień). Telefon międzymiast. 36-00 (czynny cały dzień). | Piątek, dnia 31 października 1947 r. | Konta: PKO „Zryw" Nr VI-135, PKO IKP Nr VI-140 Konto bieżące: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz, konto Nr 6086. | Nr 298

Jesienna sesja SEJMU USTAWODAWCZEGO otwarta

EKSPOSE Premiera Rządu

Polityka zagraniczna rządu polskiego - Poprawa na odcinku gospodarczym - Stanowisko wobec Kościoła - Sprawa Mikołajczyka

WARSZAWA (PAP) 28-me posiedzenie Sejmu otworzył o godz. 10.10 marszałek Kowalski, odczytując zarządzenie Prezydenta RP z dnia 20.10. 1947 r. o zwołaniu Sejmu na sesję jesienną.

Po powołaniu sekretarzy i przyjęciu protokółu z 27 posiedzenia Sejmu, do którego nie zgłoszono zarzutów, marszałek Kowalski wygłosił krótkie wspomnienie pośmiertne, poświęcone zmarłym posłom: Wasowskiemu i Gallasowi. Izba wysłuchała w skupieniu, powstawszy z miejsc, słów Marszałka Sejmu, po czym uczciła pamięć zmarłych posłów 1-minutową ciszą. Marszałek stwierdził wygaśnięcie mandatów poselskich śp. Józefa Wasowskiego i śp. Kazimierza Gallasa.

Z kolei marszałek odczytał listę posłów którzy usprawiedliwiają swoją nieobecność na posiedzeniu Sejmu oraz listę posłów, którzy proszą o udzielenie urlopów.

Izba przystąpiła następnie do pierwszego punktu porządku obrad do ekspose prezesa Rady Ministrów. Wśród hucznych oklasków wszedł na trybunę sejmową premier Cyrankiewicz.

Premier na wstępie omówił zagadnienia polskiej polityki zagran. oraz stosunek Polski do ONZ i poruszanych na jej forum zagadnień międzynarodowych. Nie z winy Polski ONZ nie spełnia pokładanych w niej nadziei. Polityka polska była zawsze polityką pokoju w oparciu o kartę ONZ i dąży stale do likwidacji ognisk zapalnych na świecie, jak w Grecji, Indonezji i Palestynie, żąda wycofania obcych wojsk z tych kra-

(Ciąg dalszy na stronie 2)

WYBUCH w składach amunicji w NIEMCZECH

LONDYN (PAP) Reuter donosi, że w miejscowości Sodenau w pobliżu Allfeld w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech nastąpił wybuch w dawnej fabryce amunicji. Wskutek pożaru wyleciały w powietrze dwa składy amunicji, znajdujące się pod ziemią. 20 osób odniosło rany, a 2 osoby zniknęły bez wieści. Ruch na linii kolejowej i na szosie z Hanoveru do Kassel został przerwany.

O pokój w Indochinach



Wysoki komisarz Francji w Indochinach — Bollaert wygłosił w Hadong (Tonkin) przemówienie, w którym zaapelował do wszystkich sfer politycznych, kulturalnych i społecznych aby przyczyniły się do przywrócenia pokoju w Indochinach. Czy apel jego odniesie zamierzony skutek?

Wyniki wyborów w Szwajcarii

BERNO (PAP) Ogłoszono tu ostateczne wyniki wyborów do szwajcarskiej rady narodowej (izby niższej). Postępowi demokraci uzyskali 51 miejsc, wysuwając się po raz pierwszy na czoło przed socjal-demokratami, którzy uzyskali 40 mandatów. Konserwatyści zdobyli 44 mandaty, partia chłopska — 12, niezależni — 8, liberali — 7, partia pracy — 7, demokraci — 5 inni — 2.

Ostateczne WYNIKI wyborów w DANII

KOPENHAGA (obsł. wł.). W wyniku wyborów parlamentarnych, jakie odbyły się w Danii, partia socjal-demokratów uzyskała 57 mandatów. Na drugim miejscu uplasowali się liberałowie, a na trzecim komuniści. Utrzymuje się, że premierem nowego rządu w dalszym ciągu pozostanie przywódca liberałów Christiansen.

Konkurs IKP

Czy znasz Ziemie Odzyskane?

Kupon nr 15

wyciąć i zachować

Wielka sensacja Dolnego Śląska

PODZIEMNE MIASTO

wybudował HITLER koło Wałbrzycha

W podziemiach mają znajdować się WIELKIE ILOŚCI broni, amunicji, żywności i samochody

Nasz korespondent ze Śląska donosi:

Wielką sensację na Dolnym Śląsku wywołało odkrycie podziemnego miasta koło Głuszycy, położonej nie opodal Wałbrzycha. W podziemiach tych miała się mieścić główna kwatera Hitlera. Austriacki inż. Dolmuss, który kierował pracami budowlanymi podaje ciekawe szczegóły na ten temat.

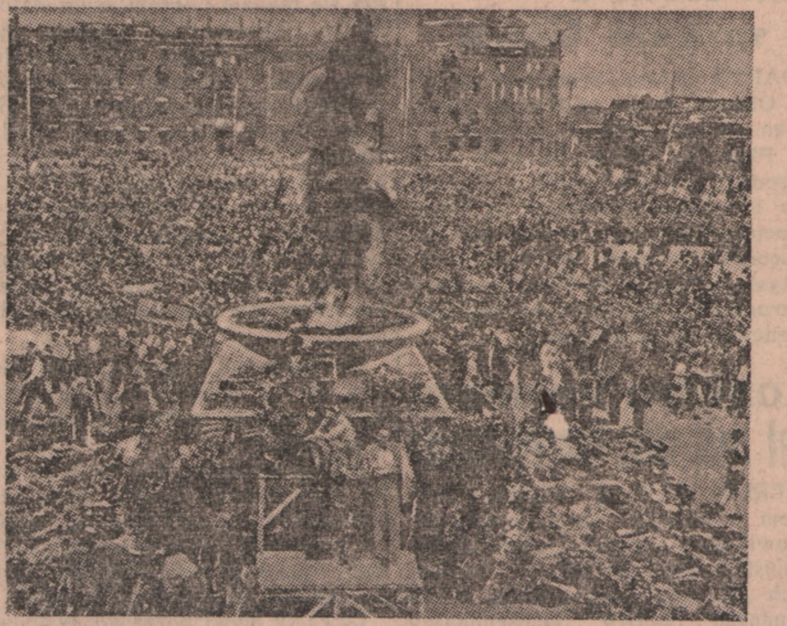
Dokoła miasta Głuszycy znajdują się wielkie ilości materiałów budowlanych, okolica pocięta jest wąskotorowymi liniami kolejowymi. Inż. Dolmuss twierdzi, że podziemne miasto Głuszyca jest zaopatrzone w ogromne ilości amunicji, broni i żywności. Znajdować się tam ma także pokaźna ilość nieużywanych zupełnie samochodów.

Miasto ukryte jest pod ogromną zalesioną górą, ciągnącą się na przestrzeni kilku kilometrów. Z terenu miasta idzie podziemny chodnik aż do Książna, gdzie w skalnych fundamentach starego zamku wykryto również podziemny schron Hitlera. Inżynier utrzymuje, że są cztery wejścia do podziemnego miasta.

Mieszkańcy Głuszycy, zaintrygowani czterema potężnymi bramami wiodącymi do legendarnego miasta, niejednokrotnie próbowali zbadać wnętrze góry, tym bardziej, że krążyły oczywiście plotki o ogromnych skarbach, jakie rzekomo mieli tam nagromadzić Niemcy. Nikomu jednak nie udało się dotrzeć dalej, jak do głównego korytarza. Śmiałków odstraszały przed dalszymi wędrówkami ciemności, jeżące się co krok u wejść do bocznych korytarzy bunkry z licznymi karabinami maszynowymi oraz niebezpieczeństwo min.

Teren przejmuje Ministerstwo Odbudowy — chyba niedługo dowiemy się, co kryją ciemne korytarze podziemia.

Nowe oblicze berlińskiego Lustgarten



Znany z masowych i szumnych manifestacji hitlerowskich berliński Lustgarten, był w tych dniach widownią wielkiego zjazdu byłych więźniów niemieckich obozów koncentracyjnych. Na zjazd przybyło ogółem 25.000 osób, reprezentujących wszystkie znane miejsca kaźni. Wielu b. więźniów wystąpiło w pasiakach. Uczestnicy zjazdu w szczególnie uroczysty sposób uczcili pamięć pomordowanych w obozach, przy czym wokół płonącego znicza złożone zostały wieńce.

Ucieczka MIKOŁAJCZYKA

W tych dniach opinia publiczna zaalarmowana została wiadomością o ucieczce za granicę prezesa Polskiego Stronnictwa Ludowego — Stanisława Mikołajczyka. Ze skąpych na ogół dotąd informacji wynika, że Mikołajczyk upozorował przed swoimi towarzyszami partyjnymi ucieczkę wyjazdem do rzekomo chorej matki do Poznania, co okazało się nieprawdą, i od tej chwili wszelki ślad po nim zaginął. Wiadomo dalej, że wraz z Mikołajczykiem uciekli członkowie NKW PSL Wincenty Bryja, Kazimierz Bagiński i Stefan Korboński oraz sekretarka osobista Mikołajczyka — Hulewiczowa. Gdy to piszemy, nie wiadomo jeszcze, jaką drogą i dokąd uciekli wodzowie PSL, ale z głosów prasy angielskiej i angielskiego radia wynikałoby, że spodziewany jest ich przyjazd do Londynu. Stąd — wg tych samych doniesień — Mikołajczyk ma zamiar udać się do Waszyngtonu, gdzie ma nawiązać kontakt z Komitetem Politycznym, utworzonym przez reakcyjnych działaczy chłopskich ze wschodniej Europy. Wg ostatnich wersji, również niepotwierdzonych — Mikołajczyk wraz z całą swoją ekipą znajduje się w tej chwili w Szwajcarii.

Tak mniej więcej przedstawiają się dotychczasowe informacje na temat ucieczki Mikołajczyka za granicę. Niewątpliwie najbliższe dni przyniosą dalsze szczegóły w tej sprawie. Tak czy inaczej, nie zmieni już nic faktu, że w ten sromotny sposób zakończyła się kariera Mikołajczyka w Polsce, a wraz z nią załamała się ostatecznie dotychczasowa polityka PSL-u, partii, która od początku stosowała taktykę totalnej opozycji w walce z Polską Ludową i na tej drodze związała się z podziemiem, inspirowanym przez wrogie i obce nam czynniki, partii, która bezpośrednio podporządkowywała się zewnętrznym ośrodkom dyspozycji, obłudnie głosząc zasady i cele narodowej polityki, gdy w rzeczywistości jej kierownicy byli świadomym narzędziem w ręku tych, którzy chcieli i chcą rozbić jedność narodów słowiańskich, stanowiącą podstawę pod przyszłość i główne interesy polityczne naszego kraju.

W chwili, gdy Mikołajczyk zdecydował się uciec do swoich protektorów, jego rola nie tylko w Polsce, ale również w PSL-u była przesądzona. Całkowite bankructwo Mikołajczyka i jego polityki wyrażało się nie tylko w zaniku popularności w kraju, ale również we wzroście nastrojów opozycyjnych we własnej partii. W ostatnim czasie nacisk elementów niezadowolonych w PSL, domagających się ustąpienia Mikołajczyka, był tak silny, że nie widział on już żadnych szans dla siebie. Zdecydował się uciec. Zostawił zaledwie kilku przerażonych i zdezorientowanych przyjaciół „wodza", którym przyrzekał, że kraju nigdy nie opuści i kazał im wierzyć w zwycięstwo...

Patrząc na ucieczkę Mikołajczyka, nie sposób nie stwierdzić dziś, z perspektywy dwu lat, że cała działalność b. prezesa PSL-u i jego polityka, którą narzucił partii, była nie tylko błędem, ale wyrządziła narodowi niepowetowane szkody. Żadnych pozytywów do polityki wewnętrznej nie wniosła. Burzyła to, co naród z trudem budował. Dawała nadzieje na odegranie się wrogim, konspirującym elementom wewnętrz-

nym i mimo pozornej zgody na doniosłe przemiany społeczne w istocie mobilizowała do walki z nimi elementy wsteczne. Szkody, jakie wyrządziła ta polityka na terenie międzynarodowym, są jeszcze gorsze. Zatruwała ona nasze serdeczne stosunki z naszymi prawdziwymi przyjaciółmi, a kazała liczyć na interwencje Anglosasów, stwarzając im wygodne przyczółki do mieszania się w nasze sprawy wewnętrzne.

Ucieczka Mikołajczyka zamyka ostatecznie ten okres błędów i szkód peeselowskiej polityki. Obecnie w Polsce, po zlikwidowniu tego gniazda oporu, inspirowanego przez obce agentury, odpadły ostatecznie przeszkody na drodze do szerokiej i ścisłej, prawdziwie narodowej koalicji politycznej, która w tym niewątpliwie trudnym okresie pokieruje właściwie i w atmosferze harmonii losami narodu polskiego.

Burzliwa debata francuskiego Zgromadzenia Narodowego

Przemówienie deputowanego komunistycznego DUCLOS

PARYŻ (PAP). Wtorkowe posiedzenie Zgromadzenia Narodowego miało przebieg wyjątkowo burzliwy. W czasie przemówienia wiceprzewodniczącego zgromadzenia, deputowanego komunistycznego Duclos, gaulliści stosowali wielokrotnie gwałtowną obstrukcję, bijąc w pulpity i wznosząc okrzyki.

Duclos wyraził zdanie, że nowy gabinet Ramadiera kontynuuje politykę poprzedniego. Przyczyną rekonstrukcji gabinetu były wybory samorządowe. Rząd nie osiągnął postawionego sobie celu i nie mógł przedstawić Ameryce świadectwa zgonu francuskiej partii komunistycznej, jak tego pragnął. Wręcz przeciwnie, partia ta wychodzi z wyborów wzmocniona.

Duclos cytuje szereg nazwisk wybranych kandydatów PPF, którzy byli kolaboracjonistami, jak Fontenay i Contenot oraz przypomina, że brat generała Pierre de Gaulle, jest wicedyrektorem banku Union Parisienne, którego nacjonalizacji sprzeciwiał się w swoim czasie gen. de Gaulle.

Duclos zarzuca następnie rządowi, że usiłuje rozsadzić Generalną Konfederację Pracy. Polityka zagraniczna rządu — mówi Duclos — jest polityką dymisji narodowej, gdyż dopuszcza odbudowanie Niemiec przed Francją i sprzyja zamysłom imperializmu amerykańskiego, który drogą penetracji kapitałów amerykańskich, pragnąłby pozbawić Francję suwerenności gospodarczej.

Duclos jest przekonany, że de Gaulle nie obejmie władzy, ponieważ naród na to nie pozwoli. Jesteśmy pewni — mówi Duclos — że dyktatura de Gaulle'a nie będzie zrealizowana.

Duclos oświadczył, że komuniści będą głosować przeciw votum zaufania.

Starcie na wiecu faszystowskim w PARYŻU

Policja pobiła dziennikarzy

PARYŻ (obsł. wł.). W Paryżu doszło do starć ulicznych w chwili, kiedy policja usiłowała rozproszyć tłum, protestujący przeciwko odbywającemu się w sali Wagram zebraniu faszystów francuskich. W pewnym momencie tłum przerwał podwójny kordon policji i wzniesioną barykadę, usiłując rozbić zebranie faszystów. Padały okrzyki „Precz z de Gaulle'm", po czym zaintonowano pieśni komunistyczne. Policja aresztowała szereg demonstrantów. W wyniku starcia kilku manifestantów odniosło rany, zaś 8 policjantów odniosło obrażenia cielesne. W ogólnym zamieszaniu policjanci stracili głowę i zaatakowali grupę reporterów i dziennikarzy, którzy wdrapali się na samochód policyjny dla dokonania zdjęć. Trzech dziennikarzy odniosło rany, przy czym policjanci potłukli im cenne aparaty fotograficzne.

Świat w kilku wierszach

** REUTER donosi z Kairu, że według oficjalnych danych liczba śmiertelnych ofiar cholery w Egipcie wynosi 6.132 osoby.

** AZWM „ŻYCIE" na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu zorganizowało seminarium marksistowskie, które przystępuje do urządzenia stałych posiedzeń otwartych.

** ODDANO do użytku po całkowitej odbudowie, jedną z najbardziej zniszczonych linii kolejowych na Śląsku Opolskim. Linia ta łączy stację węzłową Baborów w powiecie głubczyckim z Pilszczem — punktem granicznym polsko-czechosłowackim.

** ZAKOŃCZONO już ewakuację wojsk brytyjskich z Iraku. Jak komunikuje agencja Tass, Anglicy zatrzymali jednak w tym kraju misję wojskową, oraz bazy lotnicze w Hambranii i Szajbachu.

** WCZORAJ rozpoczął się przed sądem bukareszteńskim proces przeciwko Maniu i jego towarzyszom, oskarżonym o spisek antyrządowy. W pierwszej grupie oskarżonych znajdują się również spiskowcy z łona partii Maniu, którzy przebywają za granicą.

** W DOMU OFICERA w Kijowie odbyła się uroczystość przekazania stolicy Czechosłowacji — Pradze garści ziemi z pola bitew, w których uczestniczył podczas ostatniej wojny korpus czechosłowacki pod dowództwem generała Svobody.

** PREZYDENT R. P zarządził ogłoszenie w Dzienniku Ustaw 16 dekretów.

Zniesienie senatu we Włoszech

RZYM (PAP) Włoskie zgromadzenie konstytucyjne uchwaliło projekt ustawy o zniesieniu senatu we Włoszech.

Ekspose Premiera RP

(Dokończenie ze strony 1)

jów, jak również likwidacji resztek faszyzmu w świecie. Chcemy stabilizacji pokoju, opartego na złamaniu niemieckiej agresji. Polityka zagraniczna Polski pozostanie niezmieniona. W obronie bezpieczeństwa, wolności i pokoju łączymy nasze wysiłki z bratnimi narodami słowiańskimi z narodem radzieckim na czele. W tej działalności reprezentujemy najwznioślejsze ideały i nadzieje milionów ludzi we wszystkich krajach, pragnących pokojowej i twórczej pracy. Polityka polska dokłada wysiłków, aby w toku obecnych pertraktacji z Francją, zawrzeć pakt sojuszu i wzajemnej pomocy przez co łańcuch przymierzy, skierowanych przeciwko agresji niemieckiej, wzmocniłby się o ogniwo francuskie. Utrwalenie granic na Odrze i Nysie jest jednym z naczelnych zadań polskiej polityki zagranicznej. Bieg wypadków międzynarodowych śledzimy z całym spokojem.

Następnie premier przeszedł do omówienia sytuacji wewnętrznej kraju Jesteśmy zdani na własne siły — powiedział. Mamy do wykorzystania wielkie zasoby gospodarcze, które dopomogą nam do odbudowy i rozbudowy naszej gospodarki. Tempo naszego życia gospodarczego stale wzmaga się.

Premier wspomniał o akcji obniżki cen od 10—30 proc. i stale podnoszącej się stopie życiowej mas pracujących. Na odcinku rolnictwa prowadzimy konsekwentną walkę o samowystarczalność. Premier podkreślił wielką ofiarność społeczeństwa w pracy nad odbudową kraju. i zapowiedział dalszą walkę ze spekulacją i korupcją. Wszelkie te osiągnięcia były możliwe tylko dzięki harmonijnej współpracy stronnictw bloku demokratycznego oraz wysiłków bezpartyjnych. Przechodząc do omówienia wewnętrznej sytuacji politycznej, premier zajął się sprawą ucieczki Mikołajczyka, który poszedł wysługiwać się dalej swoim mocodawcom. Ucieczka ta przyspieszy jednak ostateczne oczyszczenie życia politycznego Polski z „mikołajczykostwa".

Oceniając list pasterski biskupów i wystąpienie niektórych przedstawicieli hierarchii kościelnej, premier oświadczył, że rząd walki z katolicyzmem i kościołem nie chce, jednak nie pozostanie bierny wobec takich wystąpień, które nie mają z katolicyzmem nic wspólnego. Nie chcemy nowych trudności wewnętrznych, lecz wewnętrznej konsolidacji — oświadczył premier. Naród polski pragnie pokoju i wzrostu dobrobytu. Budżet, który rząd przedkłada, jest wyrazem tych tendencji twórczych, pokojowych i dlatego premier wniósł o jego przyjęcie.

Po przerwie głos zabiera min. skarbu Dąbrowski, który przedstawia Izbie wytyczne budżetu na rok 1948.

Dotychczasowe wykonanie tegorocznego budżetu przyniosło 28 miliardów złotych nadwyżki. Dzięki temu pokryliśmy wydatki planu inwestycyjnego, zlikwidowane zostało zadłużenie skarbu w Narodowym Banku Polskim i uzyskuje się środki obrotowe dla przemysłu.

Wzrost wydatków przewidziany w nowym preliminarzu tłumaczy się zwiększeniem wydatków na wyżywienie ludności do 90 miliardów, likwidacja systemu podwójnych cen w budżecie oraz rozszerzeniem działalności państwa w dziedzinie oświaty, lecznictwa, odbudowy portów, komunikacji itp. Uwzględnienie w budżecie na rok 1948 wpłaty z przemysłu państwowego w sumie 71,5 miliarda zł czyni zadość żądaniu Sejmu, by budżet objął rezultaty stabilizującej się szybko gospodarki finansowej przedsiębiorstw.

W dziedzinie wydatków, kierując się zasadą oszczędności, przeprowadza się rewizje i ograniczenie etatów. Da to równocześnie poprawę bytu pracowników, czego wyrazem jest silny wzrost ogólnego funduszu płac w administracji państwowej. W 1948 roku nastąpi dalszy wzrost wydatków „na człowieka" z 47 na 50 proc. i na gospodarkę narodową z 17 do 19 proc. Na oświatę preliminuje się 36 miliardów — znacznie więcej niż w roku bież. Rosną też wydatki na opiekę nad dzieckiem oraz na pomoc finansową dla samorządu terytorialnego.

Dyskusja nad przemówieniem ministra skarbu odbędzie się po rozpatrzeniu ustawy budżetowej przez komisję sejmową.

Izba przystępuje do trzeciego punktu porządku dziennego: pierwszego czytania rządowego projektu ustawy o kredytach dodatkowych na rok 1947. Projekt ustawy odesłany został do komisji skarbowo-budżetowej.

Czwarty punkt porządku dziennego obejmował pierwsze czytanie rządowych projektów ustaw, które zostały odesłane do komisji spraw zagr.

W pierwszym dniu obrad Sejm powołał specjalną komisję złożoną z 9 posłów dla zbadania sprawy ucieczki Mikołajczyka. Z ramienia Stronnictwa Pracy do komisji wszedł pos. Domiński.

PRESJA DEPARTAMENTU STANU USA na rząd argentyński

MOSKWA (PAP) Korespondent „Prawdy" donosi z Nowego Jorku, że departament stanu USA wywiera na rząd argentyński silny nacisk, usiłując zmusić Argentynę do zerwania, w ślad za Brazylią stosunków dyplomatycznych ze Zw. Radzieckim Ambasador USA w Buenos Aires wystosował do rządu argentyńskiego memorandum, w którym chwali rządy Brazylii i Chile za zerwanie stosunków z ZSRR i straszy rząd argentyński niebezpieczeństwem komunistycznym na kontynencie amerykańskim. Tego samego rodzaju presja wywierana jest jednocześnie na ambasadora argentyńskiego w Waszyngtonie, przez departament stanu USA oraz ambasadorów Brazylii i Chile.

Szłuczny deszcz do walki z pożarem lasów w stanie Maine

LONDYN (PAP). Reuter donosi z Nowego Jorku, że wojskowe lotnictwo amerykańskie ma przeprowadzić próbę ugaszenia pożaru lasów w stanie Maine za pomocą sztucznego deszczu. Olbrzymie pożary lasów w tym stanie spowodowały dotychczas śmierć 15 osób i wyrządziły szkód na 30 milionów dolarów. Próby wywoływania sztucznego deszczu za pomocą rozpylania z samolotów, lecących przez chmury, drobnych kryształików lodu, były już przeprowadzone i dały dobre wyniki. Według doniesień amerykańskiego biura meteorologicznego, nad terenem, gdzie płoną lasy, istnieją w tej chwili doskonałe warunki dla wywołania sztucznego deszczu.

Międzynarodowa konferencja w sprawie Grecji

PARYŻ (PAP). Francuski Komitet Obrony Wolności Narodu Greckiego, na czele którego stoi dr Sicard de Plaizoles, przewodniczący Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela i którego członkami są liczni francuscy działacze demokratyczni, z Leonem Jouhaux, wystąpił z inicjatywą zwołania do Paryża na dzień 21 grudnia br. międzynarodowej konferencji w sprawie Grecji.

Od Wydawnictwa

Zawiadamiamy, że 12-stronny numer naszego pisma ukaże się już w sobotę, 1 listopada, w dzień Wszystkich Świętych. W niedzielę, 2 listopada (Dzień Zaduszny) „Ilustrowany Kurier Polski" nie ukaże się. Następny numer wyjdzie normalnie w poniedziałek, 3 listopada, rano z datą na 4 listopada.

Koncern Siemensa miał swój obóz koncentracyjny

BERLIN (PAP) W związku z procesem przeciwko zbrodniarzom hitlerowskim z obozu Sachsenhausen, berliński organ związków zawodowych „Tribune" przypomina, że do kompleksu obozów Sachsenhausen należał również obóz koncernu Siemensa w Haselhorst. Obóz ten, do którego spędzono robotników z całej Europy, słynął z okrucieństwa. Osoby odpowiedzialne za istnienie tego obozu, jak dyr. Wilzleben i inni, nie tylko znajdują się dziś na wolności, ale zostały powołane na nowo do kierowania zakładami Siemensa.

** W GENEWIE nastąpiło podpisanie układu między 22 krajami w sprawie unii celnej.

ZŁODZIEJE wprowadzają „ulepszenia techniczne" w swoim zawodzie

BUKARESZT. Złodzieje rumuńscy chwycili się niezwykłego sposobu dla ułatwienia sobie niecnego rzemiosła. Podróżni, którzy znajdowali się w jednym z przedziałów pociągu pospiesznego Bukareszt — Jassy, w pewnej chwili wszyscy odczuli senność i niebawem pogrążyli się w głęboki sen. Kiedy obudzili się, spostrzegli, że walizki ich zniknęły bez śladu. Złodzieje użyli gazu usypiającego, aby spokojnie popełnić kradzież. Policja rozpoczęła trudne zadanie odszukania złodziei i waliz.

Tylko 49 na 100 „panien na wydaniu" osięga cel swych marzeń

Pracujące zawodowo częściej wychodzą zamąż

(p) W przeciwieństwie do ogólnie rozpowszechnionego mniemania, jakoby praca zawodowa kobiety stanowiła przeszkodę w zawarciu małżeństwa, uczony francuski wykazał, że we Francji największa ilość kobiet wychodzących zamąż, rekrutuje się spośród kobiet pracujących.

Cyfry ustalone przedstawiają się następująco: Na sto kobiet, zajętych pracą zawodową wychodzi zamąż przed ukończeniem 30 r. życia 65—81 zależnie od rodzaju pracy. Największą ilość małżeństw spotyka się wśród pomocnic domowych, praczek, kucharek. Na tysiąc kobiet zatrudnionych w gospodarstwie domowym, wychodzi zamąż 817. Dalej idą pracownice sklepowe, fabryczne, biurowe, ekspedientki, maszynistki, buchalterki itd. Odsetek nauczycielek wchodzących w związki małżeńskie jest znacznie niższy i wynosi około 65 proc. Natomiast tak zwane „panny na wydaniu", tj. dziewczęta nie trudniące się żadną pracą zarobkową, lecz oczekujące na męża w domu rodzicielskim, mają jak się okazuje — najmniejszą szansę wyjścia zamąż. Pomimo, że dziewczęta te znajdują się przeważnie w korzystniejszej sytuacji materialnej niż pracujące zarobkowo, zaledwie w 49 proc. osiągają cel swych marzeń.

** W NANKINIE ogłoszono o zawarciu amerykańsko-chińskiego układu, przewidującego pomoc USA

Prowadzono rabunkową gospodarkę - teraz znaczna poprawa

BYSTRZYCA (D. Śl.) (ZAP) Na terenie naszego miasta znajduje się Państwowa Fabryka Przemysłu Drzewnego, którą przejęto w 1945 roku w stanie zupełnie dobrym. Fabryka nastawiona jest na produkcję obłogów w specjalnie urządzonej łuszczarni, które służą do okładania mebli i są wysyłane do dalszego użytku dla bratnich fabryk. Poza tym wyrabia się tutaj skrzynki dla Monopolu Spirytusowego.

Fabryka posiada własny jednogatrowy tartak, który przeciera tarcice na deski dla własnego użytku i fabryk Zjednoczenia w Jeleniej Górze. Fabryka produkuje dziennie 500 metrów kw. obłogów, około 200 skrzynek oraz 150 metrów sześć. desek miesięcznie przy zatrudnieniu 100 robotników.

Jak do tej pory nie ma kłopotów z samą dostawą surowca, ale niestety tutejsze nadleśnictwo przesyła tylko remanenty poniemieckie najgorszego gatunku, co bardzo obniża jakość produkcji i podnosi jej cenę, gdyż dużo surowca odpada. Możliwości produkcyjne fabryki nie są zupełnie wykorzystane przez złą organizację pracy. Dowodem tego jest choćby to, iż przez złą konserwację uległa zniszczeniu ogromna ilość surowca na składzie, oraz nie przeprowadzano koniecznych remontów maszyn, podczas obowiązkowego 4-miesięcznego postoju fabryki. Obecnie podczas produkcji maszyny psują się stale, co wpływa na zahamowanie pracy i nie można osiągnąć maksymalnej produkcji.

Fabryka jest w stadium reorganizacji i powoli zaczyna się dźwigać do należytego poziomu. Natychmiast po remoncie maszyn, do którego już przystąpiono, zwiększy się wydajnie produkcja.

Obłogi, na które jest wielkie zapotrzebowanie będzie wykonywało się dziennie w ilości 1,500 m², oraz 300 skrzynek dziennie, których produkcja w miarę ulepszeń i wyszkolenia robotnika będzie stale wzrastała. Wyrób desek podniesie się do 300 m³ miesięcznie. Wtedy fabryka zatrudni ponad 200 ludzi.

W dalszym stadium swego rozwoju przewiduje się produkcję „białej budowlanki" (futryny, ramy okienne), oraz powróci się do dawnych tradycji fabryki, która przed wojną wysyłała swoje wyroby do całej Europy. Będzie się więc produkowało łubianki wszelkiego rodzaju, pudełeczka do maści, serków i owoców, a nawet i wykałaczki. Niedawno zgłosiła się pewna firma z Holandii z zamówieniem na pudełeczka do serków i skrzyneczki do owoców.

Na razie jednak przewiduje się tylko nasycenie rynku krajowego po doprowadzeniu fabryki do stanu pełnego rozwoju, która miała by ku temu kolosalne warunki, gdyby otrzymywała surowiec pochodzenia liściastego, którego zresztą jest bardzo niewiele na terenie Dolnego Śląska a w szczególności w okolicach Bystrzycy.

Przy fabryce organizuje się zamkniętą Spółdzielnię Spożywców, świetlicę oraz kursy kształceniowe fachowe i ogólne, gdyż fabryka posiada ponad 70 procent analfabetów.

Nowy system wynagrodzeń dla nauczycieli

WARSZAWA. W tych dniach przemawiał na tematy, dotyczące nauczycielstwa, min. oświaty Skrzeszewski. Podkreślił on, że nauczycielstwo obowiązuje czynny stosunek zarówno do pracy pedagogicznej, jak i do wszystkich innych problemów dnia. Wg zapowiedzi min. Skrzeszewskiego, ostatnio zostało zatwierdzone rozporządzenie, które wprowadza zwarty system wynagrodzeń dla nauczycielstwa o niewielkiej liczbie stawek, a usuwa dotychczasową, bardzo zróżniczkowaną skalę płac.

Na podstawie tego rozporządzenia zostały podwyższone stawki za godziny nadliczbowe dla dużej liczby pracowników — zatrudnionych w szkolnictwie. I tak np. nauczyciele szkół powszechnych, zatrudnieni dodatkowo w średnich szkołach zawodowych, otrzymają za godzinę 400 zł zamiast 135, jak było dotychczasowo. Nauczyciele szkół wyższych i akademickich otrzymają zamiast 400 zł 1.000 zł. Godziny nadliczbowe nauczycieli szkół powszechnych będą płatne od 200—230 zł miesięcznie za godzinę nauczania w tygodniu. Nauczyciel szkoły średniej zawodowej otrzyma 400—480 zł zamiast dotychczasowych 100 zł. Zarządzenie to ustanawia ponadto wynagrodzenia za czynności dodatkowe w przedszkolach, szkołach powszechnych, średnich i zakładach kształcenia nauczycieli.

O niebezpieczeństwie nawigacji

WALKA PILOTA

...z polami magnetycznymi

Źródłem szeregu katastrof samolotowych, w różnych częściach świata były — jak stwierdzono — odchylenia igły magnetycznej kompasu. Ten wypadek zachodzi bardzo często na skutek działania na igłę pól magnetycznych ziemi. Badania nad tym dziwnym zjawiskiem, tak utrudniającym na wigację powietrzną dostarczyły już wiele cennego materiału. Przeprowadzono dokładne pomiary odchylenia igły magnetycznej w różnych rejonach kuli ziemskiej. Udział RAF-u i angielskiego lotnictwa cywilnego w tych pracach jest bardzo duży, a to choćby dlatego, że linie komunikacyjne stanowią stałe drogi połączenia wyspy z Imperium.

Dwa lata temu samolot typu „Airiesl" przeleciał ponad biegunem północnym. Obserwacje załogi potwierdziły wtedy ponad wszelką wątpliwość obliczenia astronomów, dotyczące położenia magnetycznego bieguna północnego i pozwoliły praktycznie ustalić zachowanie się igły kompasu w czasie przelotu nad tym rejonem. Obecnie RAF postanowiło przeprowadzić badania na dłużej trasie — wynoszącej 32,500 mil — od Malty poprzez Capetown i Chartum. Poraz pierwszy zauważono odchylenia igły kompasu na tej trasie na wiosnę poprzedniego roku, gdy samolot angielski przelatywał nad południową Afryką. Odchylenia te na poszczególnych odcinkach dochodziły do 10 procent a zniknęły natychmiast po powrocie do bazy końcowej. Obecnie na samolocie przeznaczonym do badań ustawiono 12 kompasów, magnetometr lotniczy dla pomiarów pól magnetycznych oraz nowy rodzaj kompasu elektrycznego, którego działanie nie jest uzależnione od pól magnetycznych, lecz od elektryczności. Samolot powróci w pierwszej połowie grudnia. Wynik badań przyczyni się na pewno do lepszej znajomości warunków nawigacyjnych w rejonie Afryki, a przez to do zwiększenia bezpieczeństwa lotów.

Plan turystyczny na rok 1948

WARSZAWA (a). Rozpisana przez Wydział Turystyki Min. Kom. na wiosnę br. ogólnopolska ankieta na temat planu turystycznego na r. 1948 spotkała się z bardzo silnym oddźwiękiem w kołach, zainteresowanych rozwojem turystyki.

Nadesłane odpowiedzi posłużyły do zorientowania się w całokształcie potrzeb i ustalenia ich kolejności przy opracowywaniu planu turystycznego, który ma być włączony do Państwowego Planu Inwestycyjnego na rok 1948. Opracowany przez Wydział Turystyki na zasadzie ankiety plan inwestycyjny dla turystyki na rok 1948 został już uzgodniony z CUP-em, przy czym w bardzo szerokim zakresie uwzględniono potrzeby turystyczne.

Równocześnie Min. Skarbu przyjęło preliminarz budżetowy Wydziału Turystyki na rok 1948, przy czym należy zwrócić uwagę na kilkunastokrotny wzrost przewidywanych wydatków w porównaniu z obecnym rokiem budżetowym. Wiadomość ta zostanie na pewno przyjęta z zadowoleniem przez organizacje turystyczne, które już w przyszłym roku będą mogły realizować większość swoim zamierzeń dzięki b. wydajnemu finansowemu poparciu.

Przemiana zboża zimowego na jare

Wiadomo powszechnie, że żyto sieje się w jesieni, jako oziminę, natomiast pszenicę mamy i zimową i jarą. Natomiast owies jest ziarnem do wysiewu tylko wiosną. Jeżeli wysieje się pszenicę ozimą na wiosnę, to roślina otrzymuje bujne ulistnienie, ale brak kłosów. Fakt ten powoduje ta okoliczność, iż tak zasianej pszenicy brakuje spokoju zimowej wegetacji, przy niskiej temperaturze i krótkości dnia.

Sprawa przemiany roślin ozimych na jare zajęli się zagraniczni naukowcy, przeprowadzając odpowiednie próby i doświadczenia. I tak poddawano zboże ozime dłuższemu działaniu niskiej temperatury (0—3°) już po skiełkowaniu. Przy pszenicy czasokres tej niższej temperatury wynosił około 60 dni.

Zgrzyty

ZAGROŻENIE WARSZAWY

Nie wszystkim pewno wiadomo, że osławiony reformator naszego szkolnictwa sprzed września 1939 r. i jeden z sanacyjnych tuzów — Jędrzejewicz przebywa dotąd w Palestynie, gdzie wzorem swoich mocodawców uprawia nadal robotę antypolską. Według nadesłanych informacji — Jędrzejewicz zajmuje się głównie propagandą wśród tamtejszej Polonii przeciwko powrotowi do kraju. Urządza on prelekcje, w czasie, których szkaluje Ojczyznę, w kłamliwy sposób przedstawia nową polską rzeczywistość i wzywa do „wytrwania na posterunku".

Podczas jednej z takich prelekcji — jak donosi w korespondencji z Jerozolimy jedno z pism krajowych, ktoś ze słuchaczy zdobył się na odwagę i oświadczył, że sugestie prelegenta są nieuczciwe, gdyż nowa Polska odbudowuje się gospodarczo, podnosi swój dobrobyt, odbudowuje swój przemysł i miasta jak np. Warszawę...

Na to wstała ostentacyjnie z kanapy żona Janusza Jędrzejewicza (cała rodzina Jędrzejewicza była na odczycie) i oświadczyła:

— My takiej odbudowy czerwonej Warszawy nie chcemy. A gdy wrócimy to ją zburzymy!

Na wszelki wypadek należałoby Warszawę zabezpieczyć przed przyjazdem rodziny Jędrzejewiczów...

* * *

Od 1 stycznia do 1 września br. w amerykańskiej strefie okupacyjnej wydano 1.898 zezwoleń na zawarcie małżeństw między żołnierzami amerykańskimi a Niemkami.

Wiwat fraternizacja!

A. Jaw.

ADAM CZEKALSKI 26

Wschód się pali

POWIEŚĆ

Ale oto pewnego dnia dźwięknęły gdzieś wrzeciądze, snop światła wpadł do komory i na progu zobaczyli dwóch małych, łagodnie uśmiechniętych Japończyków, którzy przychodzili do nich. W milczeniu podeszli do klatki Thompsona, otworzyli ją i zaczęli rozplątywać go ze sznurów. Ściekanie wody spod sufitu ustało. Wyciągnęli Fryderyka na środek komory i położyli go na chwilę na leżącej tutaj macie. Potem coś zagadali do siebie.

Daniela obserwowała to wszystko ze swojego zamkniecia, ale nie odezwała się jednym słowem. Ogromna radość przeniknęła jej do serca na widok czynności Japończyków. Mój Boże, mój Boże, nareszcie przecież usunięto tego biednego chłopca spod działania tej wodnej tortury.

To była jedyna myśl, która wypełniała cały jej mózg.

A Japończycy, pozwoliwszy Thompsonowi wypocząć nieco na macie, ujęli go następnie pod ramiona i poprowadzili gdzieś. Daniela została sama i w cichości ducha zaczęła się gorąco modlić.

XII

INDAGACJA FREDA

Fryderyk był raczej wleczony po ziemi przez dwóch Japończyków, niż szedł sam. Był na pół przytomny. Ocknął się dopiero w bardzo eleganсko umeblowanym pokoju w stylu japońskim. Podniósł głowę ciężką jak pień i mętnym wzrokiem rozejrzał się dokoła. W pokoju nie było nikogo. A może to jemu tylko tak się wydawało? Może to jego mętny wzrok nie dostrzegał nikogo w tej izbie?

Następnie popadł w rodzaj przedziwnej drzemki, która nie była jednak snem, ale też nie była jawą. Z daleka, z czteromilionowego Szanghaju, dochodziły do jego uszu odgłosy życia, czasem strzały działowe, huk wybuchających bomb lub motor samochodu zawarczał gdzieś na dole.

Thompson wsłuchiwał się w te odgłosy i zwolna zdawał się przytomnieć. Znowu uniósł głowę w pewnej chwili i, tak samo jak na początku, rozejrzał się po pokoju. Teraz zobaczył maleńkiego człowieczka, stojącego o kilka kroków od niego, w wzrokiem utkwionym w jego oczy. Ale postać ta dwoiła się i troiła w oczach Freda tak, że z trudem tylko mógł poznać rysy tej postaci.

— Jak się pan czuje, mister Thompson? — usłyszał naraz głos ludzki.

Spróbował oprzytomnieć zupełnie, ale ból pod czaszką wciąż był tak straszny, że pod jego wpływem chwilami oczy mgłą mu zachodziły. Bywały jednak chwile, że widział zupełnie wyraźnie człowieka, który do niego przemówił i wydawało mu się nawet, że go poznaje.

— Jak się pan czuje, mister Thompson? — powtórzył znowu człowiek.

Dziennikarz wpatrzył się pilnie w twarz mówiącego i poznał ją. Była to twarz tego samego maleńkiego kapitana, z którym rozmawiał w ekspresie mandżurskim, tego samego, którego spotkał niedawno temu obok kiosku z gazetami, a który tak bardzo interesował się osobą Danieli.

Podniósł na niego szeroko otworzone oczy.

— Czego pan chcesz ode mnie? — rzucił hardo, ale głosem słabym.

— Czyż troska o zdrowie znajomego nie jest na miejscu? — spytał Japończyk słodkim głosem, uśmiechając się błogo.

— W danych warunkach jest to równoznaczne z dbałością kata, który pyta skazańca na szubienicy, czy stryczek nie za bardzo będzie go uwierał.

— Ach, mister Thompson, co za porównanie!

— Zupełnie na miejscu.

— Czy pan nie głodny?

Thompsona diabli brali już teraz. Spróbował się podnieść, ale był jeszcze tak osłabiony, że próba ta mu się nie udała. Rzucił więc przez zaciśnięte zęby ze swego miejsca:

— Mój panie, jeżeli przyszedłeś do mnie, albo lepiej: jeżeli kazałeś przywlec mnie z lochu tutaj, by ze mnie drwić, to postępowania takiego nie można nazwać rycerskim, czym tak bardzo pysznicie się wy, panowie skośnoocy.

— Myli się pan, mister Thompson. Wprawdzie to ja kazałem pana tutaj sprowadzić, ale nie po to, aby z pana drwić, a tylko, aby z panem porozmawiać rozsądnie, jak z człowiekiem rozumnym i w razie potrzeby okazać mu nawet pomoc.

— Czego więc żądasz pan ode mnie?

— Przede wszystkim spokoju z pana strony — uśmiechnął się mały kapitan. — Następnie chcę panu pomóc. Jest pan osłabiony, więc szklaneczka dobrego wina na samym wstępie bardzo by się panu przydała.

— Nie chcę pańskiego wina i pańskiej grzeczności.

— Czy gniewa się pan na mnie?

Thompson nie odpowiedział, ale był tak wściekły, że gotów był tego człowieka zarżnąć na zimno, gdyby miał na to siły. A Japończyk, nie zważając na niehumor dziennikarza, podszedł do szafki, otworzył ją, wydobył stamtąd butelkę i dwie szklanki, napełnił je złocistym płynem i podszedł do Freda.

— Mister Thompson, proszę się napić, to panu dobrze zrobi, wzmocni go.

W pierwszej chwili Fred zawahał się, ale następnie pomyślał, że nie ma najmniejszego sensu się głodzić, więc wziął szklankę z ręki kapitana i wychylił ją do dna. Wino pokrzepiło go znacznie. Teraz już patrzył jaśniej i wyraźniej widział cały pokój i jego umeblowanie. Japończyk poczęstował go jeszcze jedną i drugą szklanką wina, następnie papierosem i, przysunąwszy się z krzesłem do dziennikarza, rzekł słodko, uśmiechając się łagodnie, jak dziecko:

— Mam nadzieję, że pan mnie sobie przypomina, mister Thompson. Spotkaliśmy się już w swoim czasie w ekspresie mandżurskim z okazji kontroli paszportów. Przypominam sobie nawet, że interesowałem się pańską sekretarką.

Na wspomnienie Danieli, która pozostawała nadal gdzieś tam w podziemnej komorze w klatce, Fredowi krew do twarzy nabiegła z gniewu. Powiedział więc:

— Panie, jeżeli chcesz, abym na jego pytania odpowiadał, proszę uprzednio kazać uwolnić z więzów i wywieźć z tego podziemnego Handesu mają sekretarkę pannę Berthier.

— Ach, o nią niech pan będzie spokojny, nic złego jej się nie stanie.

— Mimo to zapewnienie, żądam spełnienia mojego życzenia, inaczej pary z gęby nie wypuszczę. Zapowiadam to panu jak najbardziej uroczyście.

— To się już stało. Jeżeli możesz mi pan zaufać, proszę wierzyć, że panna Berthier znajduje się w tej chwili o kilka pokoi stąd od pana.

— Czy daje mi pan na to słowo?

— Słowo oficerskie. Czy panu to wystarcza?

— Całkowicie.

— A zatem cofa pan teraz swoje zarzeczenie się nieodpowiednia na moje pytania?

— Proszę, niech pan pyta.

— Jak dawno zna pan pannę Berthier?

— Powiedziałem to już panu w ekspresie mandżurskim, że znam ją od kilku lat.

— Czy się pan przypadkiem nie myli?

— Dlaczego miałbym się mylić? Czyż pan wie o tym lepiej ode mnie?

Japończyk nie odpowiedział na to pytanie, ale zagadnął znowu:

— A sekretarzuje panu od roku, czy tak?

— Owszem.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Nr 42 | DODATEK TYGODNIOWY ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO | 31. 10. 1947

KOMUNIKAT BIURA CEN

Biuro Cen Ministerstwa Przemysłu i Handlu wyznaczyło dopuszczalną wysokość zysku brutto dla wyrobów cukierniczych przemysłu państwowego lub będących pod zarządem państwowym.

Marże te wynoszą: dla hurtownika 10% ceny sprzedażnej Centralnego Biura Sprzedaży, dla detalisty zaś 25% obliczane w stosunku do ceny hurtowej.

Ustalono również dopuszczalną wysokość zysku brutto dla obrotu smarami produkcji przemysłu niepaństwowego. Przy sprzedaży hurtowej wyznaczono marżę zysku brutto 7%, zaś przy sprzedaży detalicznej 15%.

Stan zasiewów w majątkach państwowych

Majątki państwowe zasieją w roku 1947/48 — 846.222 ha. W cyfrach szczegółowych zasiewy wyglądają następująco: pszenicy ozimej i jarej 73.970 ha, żyta ozimego i jarego 220.449 ha, jęczmienia ozimego i jarego 58.757 ha, owsa 60.653 ha, mieszanki zbożowej 13.390 ha, ziemniaków 69.746 ha, buraków cukrowych 23.152 ha, rzepaku i rzepiku ozimego i jarego 19.853 ha. Zasiewy i uprawy przewidywane w roku 1947/48 większe są od areału uprawnego z roku 1946/47 o 213.000 ha.

O właściwą organizację transportu

Utworzenie działu Ekonomiki Transportu Biura Organizacji Dostaw przy M. P. i H.

Już od dłuższego czasu podnoszono w kraju konieczność uregulowania zagadnienia transportu kolejowego, samochodowego i wodnego. Zwracano uwagę na niewłaściwe wykorzystywanie istniejących środków transportu i związane z tym duże marnotrawstwo sprzętu i energii ludzkiej.

Dla rozwiązania tych spraw i kierowania powstał w Min. Przemysłu i Handlu nowy dział pod nazwą Ekonomiki Transportu Biura Organizacji Dostaw.

Konsumentem usług transportowych w kraju jest w 80% Ministerstwo Przemysłu i Handlu, jednak zagadnieniami transportowymi z punktu widzenia technicznego oraz służby ruchu zajmuje się Ministerstwo Komunikacji. Natomiast Min. Przemysłu i Handlu, jako główny użytkownik komunikacji krajowej, stara się zabezpieczyć swe interesy na odcinku transportu. Do niedawna istniała w Departamencie Planowania Min. Przemysłu mała komórka organizacyjna, zajmująca się zapewnieniem odpowiedniej ilości wagonów potrzebnych do przewozu artykułów przemysłowych oraz rozdziałem taboru samochodowego dla podległych Mini 'erstwu P. i H. przedsiębiorstw. Narastające jednak potrzeby komunikacyjne wywołały konieczność stworzenia jednego ośrodka dyspozycyjnego, który by koordynował i reprezentował interesy przemysłu wobec Min. Komunikacji. Tym ośrodkiem stanie się nowo utworzony Dział Ekonomiki Transportu Biura Organizacji Dostaw.

Obecnie każde zarządzenie z dziedziny transportu wydane będzie pod kątem jak najdalej idących oszczędności. Kontrola przebiegu samochodów na szosach wykazała bowiem np., że zaledwie 40 proc. samochodów ciężarowych ma wykorzystany pełny przebieg z ładunkiem w obie strony.

Dla zwalczania pustych przebiegów stwarzać się będzie zbiornice różnych towarów przemysłowych, w których samochody puste będą zabierały towary w tym kierunku, w którym mają jechać po inny towar. Zasada ta będzie wprowadzona na terenie całego kraju. Opracowuje się również zasady jednolitej gospodarki samochodami z punktu widzenia eksploatacji technicznej. Sprowadza się do minimum reekspedycje kolejowe. Przy centralnych zarządach zostali powołani pełnomocnicy transportowi. Dąży się również do zrejonizowania dostaw kolejowych w całym kraju, jak również do zrejonizowania typów samochodów. Warsztaty samochodowe będą przystosowane do remontu tych typów samochodów, które będą przeważały w danym rejonie.

Dąży się również do rozbudowy żeglugi śródlądowej. Fabryki położone w pobliżu rzek uzyskają środki na inwestycje przeładunkowe.

Zrealizowanie tych planów powinno unowocześnić nasz transport oraz przyczynić się po przeprowadzeniu inwestycji, do zaoszczędzenia miliardów złotych dzięki właściwej organizacji transportu.

Obroty zagraniczne sektora prywatnego

W miesiącu wrześniu br. obroty członków Zrzeszenia Prywatnych Importerów i Eksporterów osiągnęły ogółem 248.000.000 zł, z czego na import przypadło 150 mil. złotych, zaś na eksport 98 mil. zł.

Głównymi artykułami po stronie importu były chemikalia; po stronie eksportu — łosoś i jaja.

W ostatnim czasie zawarty został kontrakt na dostawę drobiu do Czechosłowacji. Jeszcze w bm. ruszy transport cebuli do Anglii. Udział w powyższych transakcjach wezmą trzy sektory, w tym prywatny w 36%.

Kilka słów o planie CRIPPSA

Ile razy omawialiśmy sytuację ekonomiczną W. Brytanii, zawsze podkreślaliśmy, że Anglia mimo trudności, narosłych w czasie ostatniej wojny, stanowi nadal poważną siłę gospodarczą w świecie. Trudności Anglii są trudnościami państwa o wielkim bogactwie narodowym.

Warto sobie przypomnieć w najbardziej ogólnych zarysach podłoże kryzysu gospodarczego przeżywanego obecnie przez Anglię. Kraj ten przywozi obecnie żywność i surowce za 1.700 mil. funtów, a wywozi za 1.100 mil. funtów Pozostaje deficyt 600 mil. funtów rocznie. Aby pokryć deficyt, Anglia albo musi więcej produkować na eksport, albo też ograniczyć wewnętrzne spożycie, czyli zmniejszyć import. Trzecie wyjście — to żyć z pożyczek zagranicznych. Jednakże tę trzecią ewentualność rząd angielski odrzucił. Data 19 sierpnia br. jest pamiętna. W dniu tym minister Morrison zapowiedział przez radio londyńskie wstrzymanie konwersji funta na dolary i odrzucił dziewiąty punkt umowy pożyczkowej z USA zakładający, że eksporterzy angielscy nie będą korzystać z przywilejów celnych w dominiach. Umowa pożyczkowa z USA została więc zerwana przez rząd angielski jednostronnie. Dlatego też Amerykanie zamrozili dalszą transzę pożyczki. W. Brytania skazała się na własne siły.

W jakiś czas potem min. Cripps ogłosił plan uzgodnienia gospodarki brytyjskiej w oparciu o własne zasoby. Plan przewiduje szereg ograniczeń w spożyciu wewnętrznym. Zmniejszono rację mięsa o 10%, ograniczono przydział obcych walut na wyjazdy za granicę, przydział benzyny do samochodów, ilość importowanych filmów amerykańskich itp. Wszystkie te ograniczenia razem wzięte mają zmniejszyć deficyt o 228 mil. funtów rocznie. Pozostaje deficyt wynoszący 372 mil. funtów rocznie, czyli 30 mil. funtów miesięcznie. Ten deficyt ma pokryć wzmożona produkcja. Ten ostatni efekt projek'uje się osiągnąć przez podniesienie wydajności pracy — szczególniej w górnictwie, przymusowe kierowanie ludzi do pracy w przemysłach najistotniejszych dla eksportu, dalej przez dokładny rozdział surowca oraz obniżenie wydatków dolarowych na wojsko m. in. również na utrzymanie strefy okupacyjnej Niemiec.

Zwiększona produkcja sama przez się nie daje jeszcze gwarancji, że plan Crippsa będzie wykonany. Nie należy zapominać, że rząd angielski może planować surowce i siłę roboczą, ale nie jest w stanie uwzględnić wielkich wahań w cenach na rynku światowym oraz stwierdzić, czy towary angielskie znajdą dostatecznie wielkie rynki zbytu. Towary angielskie są dosyć drogie i rzadko mogą konkurować z amerykańskimi. Ceny towarów sprowadzanych przez Anglię wzrastają gwałtownie na rynku światowym. Wszystko to może zgotować gorzkie niespodzianki planowi Crippsa. W każdym bądź razie męską decyzję Wielkiej Br'tanii — zrywającą silne pęta zależności gospodarczej — należy ocenić z dużym uznaniem.

Kryzys aprowizacyjny FRANCJI

Prasa francuska ocenia:

źle dla chleba
źle dla mleka
źle dla masła
znośnie dla mięsa

Od czasów napoleońskich, Francja nie przeżywała tak trudnych warunków aprowizacyjnych, jak obecnie. To też w obliczu nadchodzącej zimy, prasa francuska omawiając skromne zasoby, jakimi państwo dysponuje w stosunku do istniejących potrzeb, stawia smutne horoskopy na najbliższą przyszłość. Zdaniem znacznej ilości dzienników sytuacja aprowizacyjna przedstawia się następująco: źle dla chleba, źle dla mleka i masła, znośnie dla mięsa. Wyjątek stanowią ziemniaki, cukier, wino i jaja, których prawdopodobnie wystarczy.

Trudności zbożowe Francji tłumaczą się przede wszystkim obniżeniem urodzajów. Tymczasem aby zapewnić całej ludności normę 200 g chleba dziennie na osobę, potrzeba 32 mil. kwintali zboża. Po uwzględnieniu potrzeb przemysłu i ilości zboża potrzebnej na zasiewy, pozostaje deficyt w ilości 22 mil. kwintali. Na pokrycie tego deficytu Międzynarodowy Komitet Żywnościowy ma przydzielić 8.250 tys. kwintali, jeżeli znajdzie ku temu środki.

Katastrofalny spadek urodzaju w tym roku był wywołany złymi warunkami atmosferycznymi. Z ogólnej ilości obsianych 3.900 tys. ha, wymarzło ubiegłej zimy 1.435 tys. ha. Drugą przyczyną niedostatecznej produkcji zbóż jest niska cena urzędowa, która czyni produkcję mało opłacalną. Rolnicy obsiewają z tego powodu większość swych pól ziarnem drugorzędnym, przeznaczonym na paszę.

Produkcja ziemniaków wyniosła w tym roku 12 mil. ton, to jest o 3 mil. ton mniej, niż w roku 1939. Duża część ziemniaków pójdzie jednak na paszę wobec braku pasz treściwych.

Produkcja mleka jest oceniana na 90 mil. litrów. Jest ona o 12 mil. litrów lepsza, niż w r.1946, ale o 50% gorsza niż w r. 1939. Dużo mleka idzie również na paszę dla trzody, ponieważ mleko przerabiane w ten sposób na mięso i tłuszcz, przynosi 24 franki za litr, podczas gdy cena mleka w sprzedaży wynosi tylko 15 franków.

Z cukrem jest lepiej. Produkcja wyniosła 7,6 mil. kg, podczas gdy w r. 1946 — 6,7 mil. kg. Lepiej jest również z mięsem, którego produkcja wyniosła w tym roku 1.500 tys. ton tj. o 100 tys. ton więcej niż w r. 1946

W kraju, gdzie chleb stanowi podstawę wyżywienia ludności, deficyt zbożowy jest jednak główną przyczyną trudności aprowizacyjnych.

Dochodzi do tego fakt, że przydziały mięsa i innych produktów nie są często realizowane.

Francja zamierza wyrównać te braki aprowizacyjne importem zza granicy ,pomimo, że ma na to za mało dewiz i złota, oraz że za mało eksportuje swych towarów. Zgłoszono zapotrzebowanie na zboże jednocześnie do USA na 825 tys. ton, a do ZSRR na 1.500 tys. ton zboża. Czy to zapotrzebowanie zostanie zrealizowane, nie wiadomo. Jeżeli nie, Francja przeżyje naprawdę krytyczną zimę i przednówek.

Ile mamy kur

Polska posiada obecnie ok. 26 milionów sztuk drobiu, w tym 23 miliony kur.

W roku bieżącym na rynek dostarczonych będzie ok. 1,5 miliarda szt. jaj, przeciętne spożycie jaj na głowę mieszkańca wyniesie w r. 1947 — 47 szt.

Spożycie wewnętrzne jaj stanowi ok 80% całości, do chwili obecnej wyeksportowano ok. 36 milionów jaj, co stanowi 20%

W roku 1948 produkcja jaj wzrośnie o 20%, stan drobiu podniesie się do 33 milionów sztuk.

Drobiu na spożycie mamy w r. 1947 — 26.400 ton. Producent, czyli rolnik konsumuje przeciętnie na głowę rocznie 0,8 kg drobiu, resztę spożywa ludność miejska.

Aktywizacja eksportu

Nowopowstała międzyministerialna komisja będzie miała za zadanie — opracowywanie środków, zmierzających do aktywizacji produkcji artykułów eksportowych i samego eksportu rolniczo - spożywczego, usuwanie trudności w obu tych dziedzinach, a także koordynacje ich z planem narodowym oraz z wytycznymi produkcji rolnej, polityki aprowizacyjnej, dewizowej i handlu zagranicznego.

Majątki państwowe inicjują eksport produkcji rolniczej

Państwowe Nieruchomości Ziemskie przystosowują produkcję w swych kilku tysiącach majątków do szeroko zaprojektowanego eksportu zagranicę, zwłaszcza na rynek angielski i do Francji. PNZ już w bieżącym roku gospodarczym przygotowują pierwsze partie standaryzowanych produktów do eksportu, a mianowicie jęczmień browarny, mak, sadzeniaki ziemniaczane i bekony. Na przyszłość produkcja eksportowa tych produktów wzrośnie wielokrotnie. Jęczmień browarny produkowany będzie w okręgach: Bydgoszcz, Poznań, Opole, Wrocław i Jelenia Góra. Terenem najodpowiedniejszym do produkcji wyborowych sadzeniaków ziemniaczanych okazało się Pomorze Zachodnie, które już przed wojną słynęło z tej produkcji na całe Niemcy i Europę Zachodnią i gdzie usadowiło się kilka niemieckich firm hodujących ziemniaki. Obecnie gospodarstwa hodowlane przejęły PZHR a rozmnażaniem elit ziemniaczanych zajmować się zaczynają majątki PNZ.

W zakresie bekoniarstwa PNZ organizują w szeregu Okręgów tuczarnie świń o dużym skoncetrowaniu materiału bekonowego, którym jest — jak wiadomo — pierwsze pokolenie krzyżówki świni Wielkiej Białej Angielskiej z rasami krajowymi. Tucz bekoniaków zorganizowany na dużą skalę (po kilkaset lub nawet ponad 1000 sztuk) w jednym gospodarstwie — zmniejsza koszty produkcji i pozwala na produkcję znacznych partii towaru jednolitego, co umożliwi osiągnięcie możliwie wysokich cen na rynku londyńskim.

W roku następnym PNZ przygotowują pierwsze transporty dalszych produktów eksportu: buraków pastewnych i cukrowych, grochu „Victoria“, jagniąt tuczonych, drobiu mięsnego, wikliny, cebuli i jej nasienia, kwaszonej kapusty i ogórków, płatków ziemniaczanych. W dalszej perspektywie jest eksport nasion koniczyny białej i nasion traw krochmalu, suszonych pasz zielonych, dla których to produktów koniunktura na rynkach międzynarodowych jest szczególnie korzystna.

Konferencja gospodarcza na Wybrzeżu

Biuro Regionalne Centralnego Urzędu Planowania w Gdańsku organizuje w dniach 3 i 4 listopada br. w Sopocie — konferencję sprawozdawczo-programową woj. gdańskiego. Celem konferencji jest przedstawienie przez instytucje terenowe stanu odbudowy i postulatów planowych na rok 1948.

Plenarne posiedzenie Zarządu Związku Komunalnych Kas Oszczędności

W Ministerstwie Administracji Publicznej odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Związku Komunalnych Kas Oszczędności celem przedyskutowania programu prac KKO w ramach nowego planu finansowego nakreślonego uchwałą Rady Ministrów. W obradach wziął m. in. udział min. Osóbka-Morawski.

Z referatu wygłoszonego przez prezesa Związku KKO Stawickiego wynika, że obecnie sieć KKO liczy 289 samodzielnych zakładów i 136 oddziałów. Na Ziemiach Odzyskanych zdołano zorganizować już 143 placówki Kapitały na rachunkach wkładowych wszelkiego typu wynoszą 9.321 mil. zł. W oparciu o te kapitały Kasy udzieliły kredytów na sumę 4.965 mil. zł dla około 150 tys. warsztatów pracy.

Połowa ogólnej kwoty kredytowej przypada na rolnictwo. Dalej idzie drobny przemysł, handel i rzemiosło.

Po referacie prezesa Stawickiego wywiązała się obszerna dyskusja.

Kalendarzyk

Czwartek, 30 października 1947 r.
Katolicki: Alfonsa
Słowiański: Lutomi'a

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami, tel. 24-29)

„Źródła kultury radzieckiej"

(a) W ramach „miesiąca wymiany kulturalnej Polski z ZSRR" wygłosi mec. Lityński referat pt. „Źródła kultury radzieckiej" w czwartek 30 bm. o g. 19 w lokalu T-wa Al. 1-go Maja 46-4.

Występ uczennic Gimnazjum Żeńskiego z bogatym programem uświetni ten wieczór, na który zarząd serdecznie zaprasza swoich członków sympatyków i gości.

Inwalidzi wojenni, otrzymujący zaopatrzenie ze Skarbu Państwa!

I Urząd Skarbowy w Bydgoszczy podaje do wiadomości, że w listopadzie 47 r. będzie wypłacał renty inwalidzkie według alfabetu za okazaniem wykazu osobistego lub innego dowodu tożsamości w dniach od 3 do 19 listopada. Odbiorcy, otrzymujący zaopatrzenie po raz pierwszy i ci, którzy z ważnych przyczyn nie mogą odebrać zaopatrzenia w wyznaczonym terminie, winni je odebrać 20 listopada 47 r. Po odbiór zaopatrzenia należy zgłaszać się do kasy I Urz. Skarb. w Bydgoszczy (Krasińskiego 10, pok. 5) w godz. od 8 — 13.

Z życia TPPR przy Zarządzie Miejskim

(a) W ub. wtorek, w świetlicy gazowni miejskiej odbyło się uroczyste zebranie pracowników przedsiębiorstw i zakładów miejskich, poświęcone wymianie kulturalnej polsko-radzieckiej.

Zebranie zagaił prezes koła TPPR wiceprezydent Henryk Kozłowski. Obszerny referat na temat konieczności sojuszu polsko-radzieckiego wygłosił prof. Czwojdak. Mówca na wstępie nakreślił obecną sytuację powojenną narodów europejskich, oraz oblicze obecnych Niemiec, następnie scharakteryzował ZSRR i wreszcie przeszedł do analizy sojuszu polsko-radzieckiego Treściwe i dobitne wypowiedzi prelegenta zgotowały mu huczne oklaski ze strony zebranych.

Część artystyczną programu wypełniły występy orkiestry tramw. i autobusów miejskich pod bat p. Kowalskiego Usłyszeliśmy wiązankę melodii polskich i walc kompozycji Iwanowicza.

Na zakończenie zebrania orkiestra odegrała hymny narodowe radzieckie i polski.

Solec Kujawski

= (fr) **W dniu 15 bm. srebrne gody małżeńskie** obchodzili pp. Madełowie. Mszę św. w intencji jubilatów w kościele Św. Trójcy w Bydgoszczy odprawił ks. prob. Skonieczny P. Madeła w czasie pierwszej wojny światowej brał czynny udział w walkach polskiego korpusu we Francji, a w r. 1944 również w powstaniu warszawskim. Do dużej ilości życzeń nadesłanych z całego kraju, dołączamy i nasze: Ad multos annos!

= (fr) **Na boisku KSZZ** w parku miejskim rozegrali mecz piłkarski juniorzy „Unii" z juniorami KKS „Brda" z wynikiem 3:1 na korzyść „Unii".

= (fr) **Na boisku RKS „Wicher"**, w meczu o mistrzostwo klasy B, rozegranym przez druż. I B „Polonii" bydgoskiej z I drużyną „Wichru", zwyciężyli zawodnicy „Wichru" w stosunku 2:1.

= (fr) **We Włocławku** odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy I drużyną „Unii" z Solca Kuj. a I drużyną RKS „Orzeł" — Włocławek. Wobec niestawienia się punktualnego drużyny „Orła" do meczu o mistrzostwo kl. C, sędzia przyznał zwycięstwo w. o. 3:0 „Unii". Już po odgwizdaniu zawodów przez sędziego stawiła się drużyna „Orła" i rozegrała mecz towarzyski, zakończony wynikiem 2:1 na korzyść drużyny soleckiej.

LAMPKA WINA w dniu upadku Paryża

BYDGOSZCZ (re). Na ławie oskarżonych SO w Bydgoszczy zasiadł 56-letni starszy maszynista stacji wodociągów miejskich, Jan Splitt, oskarżony o odstępstwo od narodowości polskiej.

Akt oskarżenia zarzucał mu złożenie w marcu 1940 r. wniosku (t. zw. „fragebogen"), w którym Splitt prosił o wciągnięcie go na listę narodową niemiecką i zaznaczył przy tym, że jego językiem ojczystym jest język niemiecki. W dniu upadku Paryża Splitt częstował znajomych lampką wina, na znak radości ze zwycięstw niemieckich. Oskarżony nie przyznał się do winy i oświadczył, że do złożenia wniosku zmusili go pracodawcy. Mimo posiadania wykazu nie szkodził on Polakom a nawet kilku z nich wydatnie pomógł, co mieli stwierdzić powołani świadkowie. Oskarżony ponadto dodał, że zapobiegał wysadzeniu przez Niemców stacji pomp w chwili, gdy uciekali oni z Bydgoszczy i podłożyli miny.

Zeznania świadków były rozbieżne. Część wyraziła się o Splittcie bardzo pochlebnie i potwierdziła pomoc udzielaną przez niego dla Polaków, pozostali zaś oświadczyli, że oskarżony mówił tylko po niemiecku, podkreślał swoją przynależność do „narodów panów" i witając się z Niemcami mówił „heil". Co do poczęstunku winem w dniu upadku Paryża świadkowie nie mogli stwierdzić, czy było to z powodu sukcesu niemieckiego, czy też ze zwykłej gościnności.

Sąd biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy skazał Splitta na pół roku więzienia.

„Studium wychowania estetycznego" rozpoczęło okres pracy

BYDGOSZCZ (jaw). W sali „malinowej" RDK, pięknie przybranej emblematami narodowymi i TUR-u odbyło się uroczyste rozpoczęcie wykładów „studium wychowania estetycznego". W otwarciu pierwszej tego rodzaju placówki kulturalnej udział wzięli przedstawiciele świata kultury i sztuki, organizacji polit., zaw. i młodz.
Wypełniona słuchaczami sala była najlepszym dowodem zainteresowania szerokich warstw społeczeństwa estetyką.

Po odegraniu „Międzynarodówki" i „Czerwonego sztandaru", wstępne przemówienie wygłosił sekr. zarz. woj. TUR p. W. Kiss-Orski, wykazując w nim dobitnie potrzebę tej tak ważnej, a zaniedbanej dziedziny, jaką jest estetyka. „Studium" stawia sobie za zadanie wychowanie w sposób systematyczny konsumentów teatru, koncertów, wystaw, uwrażliwienie człowieka pracy na piękno słowa polskiego, piękno muzyki i obrazu, wzbudzenie pragnienia przeżywania doznań artystycznych — doznań prawdziwie estetycznych.

Z kolei literat J. Maśliński przedstawił w obszernym oryginalnie ujętym referacie rozwój estetyki, począwszy od czasów najdawniejszych aż po dobę współczesną. Kier. kursu — dr Piechocki omówił sprawy organizacyjne, po czym wręczył słuchaczom legitymacje.

„Studium wychowania estetycznego" pozyskało na wykładowców wybitnych prelegentów z dziedziny kulturalno-naukowej i artystycznej. Nowa placówka rokuje jak najlepsze nadzieje, a Tow. Uniw. Robotniczego należy się pełne uznanie za jej zorganizowanie. Wykłady odbywać się będą we wtorki i piątki od g. 19 do 21 w sali „malinowej" RDK.

Mąż - SADYSTA

BYDGOSZCZ (re) Rzadko spotykany typ zdegenerowanego męża przedstawia 21-letni rolnik, Fr. Kawka. Już wkrótce po ślubie zaczął on maltretować swą żonę Zofię, niejednokrotnie ją bijąc. Nieszczęśliwa kobieta znosiła zarówno szykany jak i bicie ze spokojem, spodziewając się, że mąż zrozumie swoje błędy i zmieni postępowanie. Nie mogła pomóc Zofii Kawce milicja, ponieważ nie złożyła ona wniosku o ukaranie męża.

Cierpliwość jej i wyrozumiałość skończyła się ponownym i bardzo silnym pobiciem. W dniu 24 lipca br. Kawka rozwścieczony nieposłuszeństwem psa począł go okładać grubym kijem. Gdy żona Kawki, trzymająca w tej chwili dziecko na kolanach zwróciła mu uwagę, zwyrodniały małżonek podbiegł do niej i nie zważając na dziecko, począł bić żonę po całym ciele.

Po przeprowadzeniu dochodzenia prokuratura pociągnęła Kawkę do odpowiedzialności karnej. W dniu wczorajszym Kawka odpowiadał za swój czyn przed SO w Bydgoszczy i został skazany na 6 miesięcy bezwzględnego więzienia.

Harcerka stara się być użyteczną, niesie pomoc bliźnim!

(a) Te słowa przyświecały komendzie Ośrodka Harcerek w zorganizowaniu kursu kroju. Dyrekcja Gimn. Kraw. ustosunkowała się przychylnie i pomogła w zrealizowaniu projektu, wypożyczając szwalnie, maszyny i żelazka do prasowania.

Wykładają fachowe siły — kurs liczy obecnie trzydzieści słuchaczek. Praca wre! — Zapał harcerek jest zrozumiały. Chcą zdobyć wiadomości we wszystkich kierunkach, pracą własną pomagać najbiedniejszym. To, do czego dążą — osiągną na pewno!

Dziś na twarzach ich gości uśmiech zadowolenia, raz po raz brzmią wesołe piosenki harcerskie, a w okół turkoczą maszyny. A za trzy miesiące? — Oj! — Wówczas powstanie silna konkurencja! Krawiectwo bydgoskie może już trąbić na alarm!

Młodzieńcza eskapada czy zbrodnia?

Tajemnicze zaginięcie 18-letniego chłopca

BYDGOSZCZ (a). Tajemnicą okryte od siedmiu miesięcy, jest zaginięcie syna Antoniego Maciejewskiego, zam. w Bydgoszczy przy ul. Ugory 8 m. 9 — 18-letniego Stanisława, który w marcu bież. roku, nie zdradziwszy wobec rodziców żadnych zamiarów, wyszedł z domu i dotąd nie powrócił. Nie znaleziono dotąd także żadnych śladów które wskazałyby na ewentualną ucieczkę chłopca z domu, ani też na żadne ślady tragicznej śmierci Stanisława.

Tajemnicę zniknięcia urodzonego 4 stycznia 1929 r. Stanisława Maciejewskiego starają się rozwikłać władze śledcze Milicji Obywatelskiej.

Złodziej bydgoski schwytany w Krakowie

BYDGOSZCZ (a). Aleksandra Olszewskiego zam. w Bydgoszczy przy ul. Lenartowicza odwiedził swego czasu nieproszony gość. Ukradłszy z mieszkania garnitur męski, parę sztuk biżuterii i 1000 zł w gotówce, amator cudzego mienia zbiegł w niewiadomym kierunku.

Ponieważ jednak — wcześniej czy później — każde przestępstwo wychodzi na „wierzch", a przestępca z reguły ponosi zasłużoną karę, nie powodziło się zbył długo także i złodziejowi, który okradł Olszewskiego. Czujna milicja schwytała go w Krakowie i zidentyfikowała jako Jana Mazura, po czym oddała go w ręce władz bydgoskich.

NIE ZAPOMINAJMY W DNIU „ŚWIĘTA ZMARŁYCH"...

(re) Zbliżają się „święta umarłych". W dniu tym każdy, kto ma kogoś drogiego, uczci jego pamięć złożeniem na grobie wieńca, kilku kwiatów, zapali lampki nagrobkowe i szepnie „Wieczny odpoczynek".

Żyją i długo żyć będą w nas straszliwe lata minionej wojny i okrucieństwa barbarzyńców niemieckich, którzy — jeszcze uciekając — dokonywali aktów nieludzkich zbrodni, a pragnąc odsunąć od siebie widmo nieuchronnej klęski, mordowali bezbronne kobiety i dzieci, minowali i zrywali mosty, koleje, fabryki itp. W dniach tych, kiedy naziści stracili resztki poczucia człowieczeństwa, śpieszył nam na pomoc żołnierz radziecki. Daleko od kraju, domu i rodziny niezmordowanie zadawał Niemcom klęskę za klęską i zraszał nasze ziemie swoją krwią. Oddając własne życie w imię naszej i swojej wolności i zdławienia hitlerowskiej hydry, ocalał życie wielu z nas.

Zbiorowy cmentarz bojowników radzieckich jest otaczany szczególną opieką, co jest zasługą TPPR i władz miejskich z dyr. Wodwudem na czele. Nie jest to jednak wszystko. Musimy złożyć dowód, że pamiętamy o tych bohaterach i składając w dniu „święta umarłych" wiązankę kwiecia na mogiłach poległych żołnierzy polskich — złóżmy choć parę kwiatów na grobach tych, którzy oddali swe życie, abyśmy żyli.

Przed „dniem zadusznym"

(a) **Członkowie pełnego Komitetu Opieki nad Grobami Bohaterów w Bydgoszczy** wezmą gremialny udział w uroczystościach „święta zmarłych" w dniu 2 listopada br. na cmentarzu garnizonowym (ul. Ludwikowo). Zbiórka o godz. 15 na cmentarzu. Młodzież szkolna i organizacje młodzieżowe uczestniczą w powyższych uroczystościach w dniu 2 listopada od godz. 14 do 19 na wyznaczonych cmentarzach.

Płyną ofiary NA BUDOWĘ TEATRU

BYDGOSZCZ (kl) Obok większych kwot składanych na fundusz budowy gmachu Teatru Miejskiego w Bydgoszczy, wpływających obecnie coraz częściej, obok drobnych składek w postaci cegiełek sprzedawanych w tramwajach miejskich, zanotowaliśmy wczoraj pierwsze ofiary wpisane do księgi historii budowy Teatru Miejskiego w Bydgoszczy.

Dziś z prawdziwą radością notujemy ofiary złożone przez wszystkich pracowników Zarz. Miejskiego oraz pracowników Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Bydgoszczy. Oba te zespoły złożyły na ten cel zarobek osiągnięty w jednym dniu pracy. Pracownicy KKO m. Bydgoszczy ponadto wzywają swych kolegów z Narodowego Banku Polskiego w Bydgoszczy do kontynuowania łańcucha ofiar.

*

Gmach teatru, który w znacznej części powstanie ze składek zawsze ofiarnego społeczeństwa bydgoskiego, posiadać będzie nowoczesne linie architektoniczne i mimo, że nie będzie on w pełnym tego słowa znaczeniu wielkim reprezentacyjnym teatrem — budynek będzie okazałym gmachem z doskonale technicznie urządzoną sceną i widownią, która na parterze mieścić będzie 420 foteli, a na balkonie, obiegającym trzy strony widowni — 380 miejsc. Na balkonie również mieścić się będą dwie reprezentacyjne loże.

Scena, jakkolwiek nie obrotowa, posiadać będzie drugą scenę — przesuwalną, a na głównej scenie (o potężnych rozmiarach 15×17 m) — 3 zapadnie. Urządzenia świetlne i techniczne przewyższać będą wartością urządzenia spalonego teatru. W nowym gmachu bywalcy znajdą do swej dyspozycji estetyczne foyer i praktycznie urządzone szatnie. Artystom zaś do dyspozycji odda teatr higieniczne i przestronne garderoby.

Co? gdzie? kiedy?

REPERTUAR TEATRU

Teatr Miejski — środa czwartek, piątek g. 19,30 „Obrona Ksantypy".

REPERTUAR KIN

Pomorzanin: Konwój. **Orzeł:** Zenobia. **Wolność:** Serenada w dolinie słońca. **Gryf:** Pepita Jimenez. **Bałtyk** Płonąca żagiew.

DYŻURY APTEK

Do 1. 11. br. — **Piastowska**, ul. Śniadeckich 51, tel. 22-42 i **Przy pl. Teatralnym**, ul. Marsz. Focha 10, tel. 19-62.

* (a) **Uwaga kioskarze.** Komisja koordynacyjna Zw. Inw. Woj. R. P. Zw. Uczestników Walki Zbrojnej, oraz Zw. b. Więźniów Polit. zawiadamia, iż lokal urzędowania mieści się przy ul. Ks. Markwarta 2. Godz. urzęd. w poniedziałki, środy i piątki od 13 do 15-tej.

Rehabilitacja Ksantypy

(a) Dziś, w czwartek „Obrona Ksantypy" Morstina. Sztuka sprowadza tłumy publiczności, szczególnie panie, które tak bardzo interesuje problem małżeński, wywołujący ciekawe dyskusje i komentarze. W piątek i w sobotę „Obrona Ksantypy".

Główne role odtwarzają pp. Klimczakówna (Ksantypa) Kondrat (Sokrates), Masłowska (Mirryna), Drewicz (Agaton), Wielicz (Arystodemos), Kordowski (Tyrreusz).

POLSKIE RADIO — Rozgłośnia Pomorska Bydgoszcz-Toruń

Piątek, 31 października:

6.00 Progr. og.-polski. 6.50 Progr. na dzień bież. 6.59 Progr. og.-polski. 12.20 „Z mikrofonem po kraju" — za kulisami bydgoskiego Teatru Miejskiego — opr. Z. Kunstman. 15.00 Przegl, prasy pom. 15.10 Konc. solistów. 15.55 Wiad. z Pomorza. 16.00 Progr. og.-polski. 18.15 Konc. życzeń. 18.45 Konc. reklamowy. 19.00 Progr. og.-polski. 21.50 Mozaika muzyczna. 22.45 Płyty. 23.00 Progr. og.-polski. 24.00 Zakończ. audycji.

Za kulisami Teatru Miejskiego

(Reportaż z Bydgoszczy na fali ogólnopolskiej)

(a) **W piątek 31 bm.** słuchacze wszystkich rozgłośni PR będą mieli sposobność zaznajomienia się z trudnymi warunkami pracy Teatru Miejskiego w naszym mieście. Reportaż zza kulis teatru nadany będzie w najbliższy piątek w audycji „Z mikrofonem po kraju" od g. 12,20 do 12,30. Sprwozdawcą jest Zdzisław Kunstmann.

Dziś III Koncert Symfoniczny

(a) Karol Klein, wspaniały pianista krakowski, odegra dziś z towarzyszeniem Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej pod dyr. Arnolda Rezlera przepiękny koncert fortepianowy c-moll Serg. Rachmaninowa. Poza tym usłyszymy wstęp do op. „Chowańszczyzna", oraz poemat symf. „Noc na Łysej Górze" M. Musorgskiego, jak też poemat symf. „Dziadek do orzechów" P. Czajkowskiego.

Nieliczne pozostałe bilety są jeszcze do nabycia w kasie Pomorskiego Domu Sztuki, w godz. 10—13 i 15 do 19.30.

ZAPROWIZACJA

KTO NIE OTRZYMAŁ...

(a) Zawiadamia się przynależne do magazynu aprowizacji PKP. Bydgoszcz wszystkie jednostki PKP, MK Koła ZZK, wojewódzkie urzędy komunikacyjne kołowe wodne, lotnicze oraz poszczególnych posiadaczy kartk. MK że przydział mięsa wieprzowego dla tych którzy nie otrzymali mięsa przy drugim przydziale, nastąpi dnia 30 października.

Piątek — dniem sprzedaży mięsa

(a) Wydział Przemysłu i Handlu m. Bydgoszczy podaje do wiadomości, iż ze względu na przypadające święto w sobotę dnia 1 listopada rb. Urząd Woj. Pom. zezwolił na sprzedaż mięsa i wędlin w piątek, dnia 31 października rb.

PRZYJMUJE **Wełnę do przędzenia**
w kazdej ilości
małe ilości w stanie pranym
POLECA **watę kołdrową i krawiecką**
PRZĘDZALNIA WEŁNY P.Z.P.
BYDGOSZCZ, ALEJE 1 MAJA 67 01191

Miłośnikom pożytecznej książki o najpiękniejszej szacie graficznej polecamy
W. KRAWOZYŃSKIEGO 01147
POSZUMY LASU
Druk dwubarwny—320 drzeworytów i rycin (600— zł)
Instytut „GLOB", Kraków, Szymanowskiego B. 17.

Czytajcie IKP

FRAU DOKTOR CHCE PODPALIĆ ŚWIAT
Oto tytuł fascynującej powieści
ZYGMUNTA SZTABY
którą znajdziesz od 1-go listopada
W KURIERZE SZCZECIŃSKIM 01120

Płaszcze, ubrania, spodnie, płaszcze damskie
kurtki gospodarskie i myśliwskie, ubranka
i płaszcze chłopięce oraz materiały
poleca po cenach przystępnych
Tani Zakup-Feliks Konieczny
Poznań, Dąbrowskiego 46 — Telefon 34-61 i 39-16
Uwaga! wejście z Rynku Jeżyckiego 00-40

Delegatura P. C. H. w Bydgoszczy
poszukuje 01193
wykwalifikowanych
ekonomistów-handlowców
Oferty wraz z odpisami świadectw należy składać w **Sekretariacie Delegatury w Bydgoszczy,**
ul. Lipowa nr 1, pokój nr 6, parter

4827


Tylko warsztaty radiowe, zatrudniające najlepszych fachowców, wyposażone w najnowocześniejsze przyrządy mogą gwarantować solidną, fachową i szybką naprawę. 1307
Pamiętaj droga do lepszego odbioru tylko przez firmę
JUPITER
BYDGOSZCZ
Stary Rynek 20, tel. 18-65

Uwaga Samorządowcy!
Spółdzielnia Pracowników Miejskich
w Bydgoszczy
biorąc udział w dekadzie sprzedaży tanich wełen w dniach od 25 X - 5 XI 47 r. poleca przez swe sklepy włókiennicze przy ul. Pomorskiej 60, oraz przy ul. Długiej 61 **wełny po cenie znacznie zniżonej.**
Zakupujący wełnę uprawniony jest do zakupu materiałów bawełnianych jak drelichy bielizna damska, koszule męskie i t. p. (1320

PARKIET BUKOWY
parowany, dobrej jakości sprzeda większą ilość:
Państwowa Fabryka Mebli i Krzeseł Gościcino w Gościcinie pow. Morski. (01076

Uwaga!
Koła łowieckie i myśliwi.
Kupuję każdą ilość dziczyzny, płacę dobre ceny. W Zarzycki
GDYNIA
Hale Targowe
Telefon 217-28
01145

CIĄGNIK
z 2 przyczepkami nośności 3–5 ton
w dobrym stanie
zakupi
Fabryka Sygnałów Kolejowych O. Fiebrandt
pod Zarządem Państwowym
Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 32
Telefon 11-69 i 22-41
Zgłoszenia kierować pod powyższy adres
01192

OGŁOSZENIE

Centralny Urząd Planowania
Biuro Regionalne na woj. poznańskie i pomorskie
zawiadamia
że przenosi się z gmachu Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego, Plac Kolegiacki 17
do gmachu 01211
Związku Rewizyjnego Spółdzielni R.P.
Poznań, Plac Wolności 18
IV piętro lewo
Telefon: Sekretariat i biura 515-39
Dyrektor 515-09

Składnica materiałów i urządzeń DENTYSTYCZNYCH
J. W. WITTMANN BYDGOSZCZ Śniadeckich 4, m. 5
Poleca: Urządzenia gabinetów lekarskich i pracowni technicznych. Wszelkie przybory dentystyczne. Duży wybór zębów.
Prowincja za pobraniem. 01074 Ceny niskie.

Łożyska
kulkowe, rolkowe, wiertła, rozwiertła i narzędzia ślusarskie kupuje i sprzedaje firma
Józef Kwiatkowski
Szczecin
ul. Pocztowa 17
P. P. K. 01132

Kaliska Wytwórnia Krawatów
Tadeusz Olejnik i S-ka
Kalisz, Pl. 11 Listopada 15
poleca w wielkim wyborze najmodniejsze Wzory po cenach hurtowych.
Wysyłamy za pobraniem pocztowym. (01128

Artykuły gumowe techniczne
poleca 01213
F-ma „Geteżet" inż. W. Gadomski i Ska
POZNAŃ, plac Wielkopolski nr 5
tel. 18-18 i 28-18

Ozdoby, stojaki choinkowe „krzyżak"
po cenach najniższych.
Cenniki na żądanie. Agenci poszukiwani.
Wytwórnia Dewocjonalii Bazar Katolicki
Łódź, Sienkiewicza 49 01081

Ogłaszajcie się w „IKP"

ZAWIADOMIENIA

OBELGĘ rzuconą na zabawie w dniu 30. 9. 47 w Tychowie pow. Białogard na Ob. Turulską Stanisławę — odwołuję Otto Maria. (01208

NAUKA

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI wszystkich systemów, listopłace, podatki, przebitkowa, bilanse. Informacje: Kursy Handlowe Smólskiego — Poznań, Wawrzyniaka 33. (00746

SPRZEDAŻ

KRAWATY, SZALE i KOSZULE poleca, wzory najmodniejsze — i najtaniej — Wytwórnia Edward Krysiak Łódź, ul. Piotrkowska 136 — Wysyłamy za pobraniem pocztowym. (00433

PLOMBY ołowiane poleca nowozałożona wytwórnia plomb „Atom", Szczecin, Al. Piastów 66 (00991)

PRACOWNIA teczek, torebek, portfeli, Ryszard Gajda, — Łódź, Piotrkowska 36. (01117

SPORT WSZYSTKO — piłki — siatki — kostiumy sportowe — rękawice i inny sprzęt dostarcza D/Sportowy Jan Pujdak i Ska, Łódź Piotrkowska 83. (01107

KIT szklarski poleca Wytwórnia Kitu Łódź, Zgierska 24 tel. 120-00. (00945

HOTEL, restauracja z dancingiem, pierwszorzędny i dobrze prosperujący w większym mieście na Ziemiach Odzyskanych, z powodu choroby sprzedam mój 50 procentowy udział. Zgłoszenia agentura IKP Słupsk, Deotymy 8. (01169

SZLIFIERKI, wiertarki ręczne, uchwyty wiertnicze, wykonuje „Spim" Gliwice, Wrocławska 26 tel. 38-40. Towar wysyłamy za zaliczeniem. (01114)

SAMOCHÓD osobowy KDF (Volkswagen) tanio sprzeda Mleczarnia Nakło. (1305

MOTOR 5,5 K. M., prąd zmienny sprzedam. — Zgłoszenia Bydgoszcz, Wełniany Rynek 11 — podwórze. (1316

SPRZEDAM maszynę do pisania „Continental" — samochód osobowy „Opel-Olympia". — Wiadomość Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 61-4. (1317)

SAMOCHÓD osobowy „Mercedes" sprzedam. Jasiński, — Wąbrzeźno, Wolności 21. (01194

OKAZJA! Młody wilk rasowy na sprzedaż. — Wiadomość w sklepie spożywczym. Łódź, Napiórkowskiego 117. (01200

RADIOODBIORNIK samochodowy 7 lampowy „Blaupunkt" sprzedam niedrogo. — Zgłoszenia IKP Koszalin pod „2343" (01203)

ZBIÓR znaczków Polski i Węgier, 11.000 marek Michla sprzedam. Oferty IKP Gdynia „Album" (01196)

BIŻUTERIĘ srebrną — branzoletki, broszki, cygarniczki, spinki do mankietów itp. poleca Wytwórnia biżuterii W. Kruk, Poznań, 27 Grudnia 2. Sprzedaż hurtowa. (01214

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM RADIOWY

PIĄTEK, 31 PAŹDZIERNIKA 1947 R.

6.00 Sygnał czasu, pieśń poranna. 6.05 Gimnastyka poranna. 6.15 Wiadomości poranne. 6.20 Muzyka. 6.59 Sygnał czasu. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka. 8.20 Informacje ogólnopolskie. 8.25 Skrzynka PCK. 8.35 Kwadrans prozy „Starosta warszawski" — powieść I. Kraszewskiego. 8.50 Muzyka. 9.00 Audycja dla szkół. 10.40 Audycja Ministerstwa Oświaty — aktualia oświatowe. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.03 Wiadomości południowe. 12.08 Przegląd prasy stołecznej. 12.15 Muzyka. 12.20 Z mikrofonem po kraju — Za kulisami bydgoskiego Teatru Miejskiego — opr. Zdz. Kunstman. 12.30 Audycja rozrywkowa: zespół instrumentalny Z. Szareckiego z udziałem Ryszarda Marrota — baryton. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 Muzyka. 16.30 Audycja dla chorych w opr. ks. Michała Ręk . 16.45 Rezerwa. 16.55 Audycja dla młodzieży. 17.10 Audycja Komisji Ochrony Zabytków Przeszłości. 17.15 Koncert dla przodowników świata pracy. 18.00 RUL — Lelewel, Mickiewicz — wykład Z. Młynarskiego. 19.00 Skrzynka techniczna. 19.15 Koncert symfoniczny. 21.30 U naszych przyjaciół — ZSRR. 21.50 Mozaika muzyczna: orkiestra PR pod dyr. Arnolda Rezlera, Wacław Splewiński — skrzypce, Grzegorz Kardaś i Tadeusz Polański — 2 fortepiany — audycja z Bydgoszczy. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na dzień następny. 23.20 Muzyka poważna. 23.55 Z ostatniej chwili. 24.00 Zakończenie audycji.

KUPNO

EPIDIASKOPY — mikroskopy, niwelatory-teodolity inne aparaty precyzyjne zakupuje, sprzedaje Jan Pujdak i Ska, Łódź, Piotrkowska 83. (01105

KUPIĘ platformę z bokami, 5 tonową, na oponach do zwożenia węgla Oferty pod adresem: Andrzej Burzyński, Bydgoszcz, ul. Sienkiewicza 34. (1308

WOLNE POSADY

STOLARZY meblowych i budowlanych, wykwalifikowanych przyjmie stolarnia mechaniczna Majewski, Szczecin, ul. Bogusława 35. Zgłoszenia osobiście lub piśmiennie. (01143

FRYZJERKA potrzebna zaraz. Dobre warunki, mieszkaniem, utrzymaniem. Lampart, Górzno pow. Brodnica, Pomorze. (1319

POTRZEBNA uczciwa pomoc domowa. Bydgoszcz, Sienkiewicza 24, m. 7. (1323

Komenda Wojewódzka M. O. w Bydgoszczy
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na dostawę
około 60 ton siana prasowanego pierwszego pokosu oraz około 40 ton słomy prasowanej lub luźnej z tegorocznego zbioru, loco stacja załadowania.

Oferty na całkowitą lub częściową dostawę słomy i siana względnie oddzielnie na siano lub słomę, w zalakowanych kopertach z napisem: „Dostawa siana — słomy", należy składać do K. W. M. O. w Bydgoszczy, ul. Chodkiewicza nr 30, w Wydziale Zaopatrzenia, pokój nr 113, do dnia 6 listopada br. godz. 12, w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit z kasy Wydziału Zaopatrzenia KWMO na wpłacone wadium w wysokości 2% od sumy oferowanej.

Komenda Wojewódzka M. O. zastrzega sobie wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i zwrotu kosztów. (01190

PRZETARG

Państwowy Bank Rolny, oddział w Poznaniu, ogłasza przetarg **na wykonanie robót parkietowych w Poznaniu przy ul. Marcelińskiej 65-69, z terminem wykonania do dnia 31. 12. 47 r.**

Otwarcie ofert przetargowych w Poznaniu dnia 11 listopada br. o godz. 10-ej w gmachu Banku, ul. Czerwonej Armii 13. Tamże do odebrania będą podkładki przetargowe. Wadium — 50.000,— zł. (01212

PRACY POSZUKUJĄ

POSZUKUJĘ posady sekretarki lub przyjmę przedstawicielstwa firm Praktyka bankowa i handlowa. Oferty IKP Bydgoszcz pod „Zajęcie". (1300

KOWAL-ślusarz poszukuje pracy na majątku. Oferty IKP Bydgoszcz pod „9". (1310

RÓŻNE

ODMŁADZA i upiększa WITAMINOWY krem — **CAPRI** Do nabycia we wszystkich drogeriach (00562

PRZYJMUJĘ do wyprawy wszelkiego rodzaju skóry futerkowe. Mistrz futrzarski, Józef Sienkiewicz, Bydgoszcz, ul. Jasna 34. (1239

UWAGA! Sprawca kradzieży roweru w Seminarium Pedagogicznym w Bydgoszczy został rozpoznany. Jeżeli nie odda dobrowolnie roweru do woźnego Seminarium sprawę odda się do Milicji. (1324

ZIOŁOLECZNICTWO prof. dr. Jana Muszyńskiego — opis wszelkich roślin leczniczych 500 recept ziołowych przeciw wszelkim chorobom. Książka niezbędna w każdym domu. Cena z portem zł 520. Wysyła za zaliczeniem Polska Agencja Wydawnicza, Łódź, Piotrkowska 46. (01201

ZAMIANY

ZAMIENIĘ mieszkanie 4 pokojowe Bydgoszczy, komfortowe na 3 względnie 2 śródmieściu. Oferty IKP Bydgoszcz „1321". (1321

UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wystawioną przez RKU Brodnica na nazwisko Kazimierz Stefański, Brodnica, Przykop 63. (01183

UNIEWAŻNIAM dowód tożsamości konia. Nazwisko właściciela Wilczyński Franciszek — wydane przez Zarząd Gminny Kiszkowo, pow. Gniezno. (01202

UNIEWAŻNIAM zgubione wszelkie dokumenty na nazwisko Madeja Aleksander, — Linowiec, powiat Chełmno. (01197

POSZUKIWANIA

SAWICKA Julia poszukuje syna Bronisława Sawickiego, ur. 12. III. 1904 r. w Wilnie. Ktoby wiedział o nim proszę zawiadomić — Słupsk, Pomorze, Żymierskiego 7 m. 15 — Sawicka. (01179)

GOSZCZYŃSKIEGO Zdzisława poszukuje żona i córka gorąco prosząc o wiadomość, Łódź, Piotrkowska 109 m. 36. (01199)

POSZUKUJĘ męża Juliana Diakon, ur. 13. 5. 1911 r. w Drohobyczu, od roku 1941 w armii sowieckiej — w m-cie Szkło. Wszelkie wiadomości kierować pod adres Helena Diakon, Borkowo, pow. Człuchów. (01207)

MATRYMONIALNE

LEKARZA lub przystojnego uniwersyteckim wykształceniem pozna celu matrymonialnym przystojna brunetka, 33 letnia panna, średnie wykształcenie, religijna, — Wielkopolanka, posiadająca dom Gdyni. Zgłoszenia IKP Gdynia „Izabela". (01195

PANNA trzydziestotrzyletnia, wysoka, szatynka, wykształcona z gospodarstwa, na dobrej posadzie, posiadająca posag, poszukuje dobrego męża. Oferty IKP Bydgoszcz „1318". (1318

KTÓRA z pań pomoże studentowi na II-gim roku A. H. ukończyć studia. W zamian małżeństwo. Oferty kierować pod Nr leg. 677-17/2 Szczecin Poste-restante. (01182)

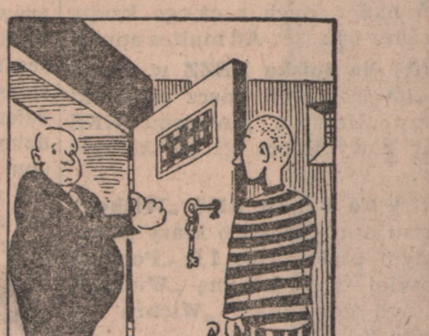
WDOWA lat 43, inteligentna, przystojna właścicielka domu, pozna pana na stanowisku względnie kupca w celu matrymonialnym. Oferty kierować proszę — Chełmno, Pomorze — Poste-restante nr leg. 11. (01198)

FOTO
APARATY-KINA
przybory, papiery, filmy, chemikalia, klisze
MOTORKI KAJAKOWE I KAJAKI
poleca — kupuje
SKŁADNICA FOTOGRAFICZNO – SPORTOWA
JAN MATRAŚ
Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 65
4949 Telefon 29-85

IDEAŁ, bez przeszłości, inteligentna, przystojna, lat 36, szuka męża wartościowego. Oferty do PAR, Częstochowa, Aleja 61 „Dla Zofii". (01204

00779


Humor zagraniczny



— Jesteście wolni! Wasza żona czeka przed bramą!
— I to pan dyrektor nazywa wolnością?...

REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY:
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami). — Telefon 24-29.
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Zą dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiadą

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP"
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: Drobne po 15 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 5 zł za słowo. Minimalna opł. za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej
Ogłosz. milimetr.: w tekście 50 zł, za 1 mm Za tekstem 20 zł. Urzędowe przetarg: 20 zł. Nekrologi od 20—50 zł. Tabelaryczne, bilanse 30 zł. Niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada

Czcionki i tłok: Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Marsz. Focha 18 — telefon 18-99. E-10048